



Sygn. akt IV KK 125/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Olga Tyburc - Żelazek

w sprawie **A. T.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 177§1 i 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 stycznia 2023r.

na posiedzeniu w trybie art. 535§5 k.p.k.

kasacji wniesionych - na niekorzyść - przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu Zdroju i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 16 grudnia 2021r., sygn. akt III Ka 259/21, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 9 lutego 2021r., sygn. akt II K 1041/19

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

A. T. stanął pod zarzutem tego, że:

- w dniu 20 lutego 2019r. w P., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki A. o nr

rej. [...] na drodze publicznej [...] na obszarze niezabudowanym, gdzie prędkość dopuszczalna jest do 90 km/h, przed wypadkiem poruszał się z prędkością większą niż dozwolona, tj. 178 km/h, nienależycie obserwował przedpole jazdy i nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki F. o nr rej. [...] kierowanym przez D. T., która jadąc w kierunku przeciwnym drogą [...] wykonywała manewr skrętu w lewo na ulicę C., powodując nieumyślnie u D. T. obrażenia ciała w postaci urazu wielonarządowego, a w szczególności urazu klatki piersiowej z pęknięciem aorty i żyły głównej dolnej i masywnego krwotoku wewnętrznego, w następstwie których poniosła śmierć na miejscu, a pasażer samochodu marki F. małoletni J. T. doznał obrażeń ciała w postaci urazu uogólnionego, wstrząśnienia mózgu, złamania trzonu kości udowej prawej, licznych otarć skóry skutkujących naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni,

tj. czynu z art. 177§1 i 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju wyrokiem z dnia 9 lutego 2021r. w sprawie o sygn. akt II K 1041/19 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego czynu i wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego, w której podniesiono zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, w zakresie, w jakim Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w zakresie, w jakim określono prędkość pojazdu prowadzonego przez oskarżonego na wartość nie mniejszą niż 178 km/h,

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, w zakresie, w jakim Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w zakresie, w jakim określono, że oskarżony nie obserwował należycie przedpole jazdy,

3. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, w zakresie, w jakim Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest

wystarczający do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w zakresie, w jakim określono, że oskarżony nie zachował należytej ostrożności,

4. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, w zakresie, w jakim Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w zakresie, w jakim określono, że oskarżony doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki F.,

5. obrazy przepisów postępowania mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 193§1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, w sytuacji, w której przedstawiona opinia zawiera liczne błędy (choćby w zakresie określenia kierunku poruszania się pojazdów) oraz stoi w oczywistej sprzeczności, nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonego (którym w tym zakresie Sąd nie dał wiary), ale przede wszystkim z zeznaniami świadków Z. K., P. L., Ł. Z., którym to Sąd w całości dał wiarę, a którzy zgodnie określili prędkość pojazdu oskarżonego na ok 110 - 120 km/h,

6. obrazy przepisów postępowania mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 6 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., poprzez takie sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie tłumaczy na czym oparł się Sąd ustalając stan faktyczny, a także nie wskazujące na czym dokładnie polegało przestępne zachowanie oskarżonego, jakie dowody popierają poczynione wnioski, przez to w sposób rażący naruszono jego prawo do obrony w zakresie możliwości merytorycznego odniesienia się do zarzutu, czy też prowadzenia linii obrony, chociażby poprzez sporządzenie środka odwoławczego,

7. obrazy przepisów postępowania mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wobec naruszenia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art 424 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na sprzecznych zeznaniach świadków oraz opinii biegłego, którym obu Sąd co do zasady dał wiarę, a uzasadnienie wyroku nie wyjaśnia czym kierował się Sąd w tym zakresie,

8. obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, a to art. 2 i 5 k.p.k. poprzez naruszenie zasady *in dubio pro reo* oraz zasady prawdy materialnej, a to wobec rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji wszystkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy świadczy, że w sprawie pozostają istotne wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, chociażby co do prędkości oskarżonego w chwili zdarzenia.

W przypadku niepodzielenia przez Sąd II instancji powyższych zarzutów dotyczących błędu w ustaleniu stanu faktycznego obrona podniosła dodatkowo zarzut:

9. orzeczenia wysoce niewspółmiernie surowej kary pozbawienia wolności w zakresie w jakim Sąd wymierzając karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, nie baczył, aby dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu, a także na postawę oskarżonego po dokonaniu czynu, podjętą terapię psychologiczną, czynny żal, pojednanie z rodziną pokrzywdzonych, podjęte próby odwrócenia negatywnych następstw wypadku poprzez finansowanie rehabilitacji pokrzywdzonego J. T., biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wskazując na powyższe, obrona wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego za winnego czynu, po modyfikacji wskazanej prędkości oraz wyeliminowaniu z opisu czynu fragmentów o nienależytym obserwowaniu przedpola jazdy oraz niezachowaniu należytej ostrożności i wymierzenie mu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszaniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata;

a z ostrożności procesowej o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, celem uzupełnienia materiału dowodowego o nową opinię biegłych,

a z najdalej idącej ostrożności procesowej o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszego rodzaju lub w niższym wymiarze oraz jej warunkowe zawieszenie.

Sąd Okręgowy w Rybniku wyrokiem z dnia 16 grudnia 2021r. w sprawie o sygn. akt III Ka 259/21 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu występku.

Kasację od tego wyroku wywiedli prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator w swojej skardze podniósł zarzut:

- rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 193§1 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 366§1 k.p.k., mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie trzeciej opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. [...] w K. w sytuacji dysponowania przez Sąd dwiema opiniami wydanymi przez różnych biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i zachodzącymi bardzo istotnymi sprzecznościami między tymi opiniami w zakresie sformułowanych wniosków końcowych w tym dotyczących „meritum” tego postępowania, tj. z jaką prędkością poruszał się oskarżony swoim samochodem przed zderzeniem, ustalenia kto i w jakim zakresie przyczynił się do zaistnienia wypadku i czy gdyby oskarżony A. T. jechał z dopuszczalną prędkością zdołałby uniknąć zderzenia z pojazdem kierowanym przez pokrzywdzoną i tym samym nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, mających istotne znaczenie dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżyciel posiłkowy podniósł zarzut:

- rażącego naruszenia prawa proceduralnego, a to art. 193§1 k.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku prokuratora o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Samochodowych im. [...], ewentualnie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków czy też techniki motoryzacyjnej, na okoliczność ustalenia, czy uczestnicy wypadku, tj. D. T. oraz oskarżony A. T., kierowali swoimi pojazdami zgodnie z zasadami techniki jazdy i wymogami bezpieczeństwa ruchu drogowego, czy mieli możliwość uniknięcia zderzenia oraz ustalenie, z jaką prędkością poruszały się ww. samochody osobowe przed zderzeniem oraz ustalenie, czy

gdyby oskarżony jechał z dopuszczalną prędkością, to mógłby uniknąć zderzenia pojazdów A., F. w sytuacji, gdy:

- w aktach sprawy znajdują się dwie opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków, zawierające diametralnie ze sobą sprzeczne wnioski, dotyczące techniki prowadzenia pojazdów przez uczestników zdarzenia, prędkości z jaką poruszały się oba biorące udział w zdarzeniu samochody osobowe oraz prędkości z jaką poruszał się oskarżony, przy możliwości uniknięcia przez niego wypadku;

- na uchybienia opinii nr [...], tj. biegłego K. K., zwracał uwagę zarówno prokurator, jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, a to w piśmie z dnia 27 października 2021r.;

- Sąd II Instancji wezwał na rozprawę tylko biegłego K. K., całkowicie bezpodstawnie odmawiając tym samym waloru dowodowego opinii sporządzonej przez biegłego R. R.;

- pomimo występowania w sprawie dwóch sprzecznych opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, Sąd II instancji nie dokonał konfrontacji biegłych K. K. i R. R.,

co doprowadziło do błędnego ocenienia przez Sąd II instancji zachowania oskarżonego, polegającego na prowadzeniu pojazdu z nadmierną prędkością w dniu 20 lutego 2019r., bezpośrednio przed zderzeniem pojazdów A. i F., jako nie mającego znaczenia przy powstaniu wypadku, co doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 177§1 i 2 k.k.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rybniku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w obu kasacjach zasługują na uwzględnienie. Są one oczywiście zasadne w stopniu pozwalającym na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu w trybie art. 535§5 k.p.k.

W niniejszej sprawie zgromadzono cały szereg zeznań świadków, którzy jednak nie byli bezpośrednimi obserwatorami zdarzenia oraz zlecono wykonanie

biegłym stosownych opinii. Spośród nich zaś najistotniejsze były opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. W sprawie wykonano dwie takie opinie – sporządzone przez biegłych R. R. i K. K.. Obie te opinie pomimo zastosowania analogicznych metod badawczych przedstawiły diametralnie różne wnioski z przeprowadzonych badań, które to konkluzje zadecydowały o treści wydanych w sprawie wyroków przez Sądy obu instancji.

Zarzut obraży art. 201 k.p.k., którego dopuścił się Sąd Odwoławczy w ocenie Sądu Najwyższego jest podwójnie zasadny. Sąd ten bowiem nie wskazał w istocie w sposób jasny jakich nieścisłości, braków, czy sprzeczności dopatrzył się w opinii sporządzonej przez biegłego R. R. (za taki brak wszak nie można uznać nieścisłego, czy nawet błędnego, wskazania przez biegłego, która z dróg na skrzyżowaniu, na którym zaistniał wypadek, była podporządkowana, gdyż kwestia ta w realiach niniejszej sprawy jest oczywista, nie wymagała wiedzy specjalistycznej i nie miała większego znaczenia dla wniosków opinii), a pomimo tego dopuścił dowód z opinii innego biegłego. Następnie zaś, Sąd ten bezkrytycznie oparł się jedynie na tej nowej opinii (biegłego K. K.), choć w swych wnioskach była ona diametralnie różna od poprzednio sporządzonej. Co więcej, Sąd Okręgowy nie podjął jakiejkolwiek próby usunięcia, czy choćby wyjaśnienia sprzeczności pomiędzy tymi dwoma opiniami choćby poprzez skonfrontowanie obu biegłych. Nie uznano też za celowe wyjaśnienie tych sprzeczności poprzez dopuszczenie dowodu z super opinii instytucji naukowej lub specjalistycznej.

W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że pokrzywdzona przyczyniła się do zaistnienia co najmniej niebezpiecznej sytuacji na drodze poprzez wykonanie manewru skrętu w lewo, którym „wymusiła” pierwszeństwo przejazdu. Okoliczność ta zgodnie wynika z obu opinii. Wpływ jednak, na zaistnienie wypadku i skutki tego wadliwego manewru pokrzywdzonej został już przez obu biegłych oceniony odmiennie. W tej przestrzeni, jako kluczowa, jawi się kwestia prędkości z jaką poruszał się oskarżony. Obaj biegli ustalając tę prędkość posłużyli się podobną metodą – wobec braku śladów hamowania, ocenili uszkodzenia obu samochodów oraz ich wzajemne usytuowanie po zderzeniu. Na tej podstawie biegły R. R. uznał, że pojazd oskarżonego poruszał się z prędkością 178 km/h natomiast biegły K. K., iż z niższą, bo 120 km/h, choć słuchany

uzupełniając na rozprawie odwoławczej stwierdził również, że „nie jest w stanie wykluczyć na 100%, że oskarżony jechał z prędkością 178 km/h, ponieważ nie analizował tego pod tym kątem. Sąd Odwoławczy jednak nie wyjaśnił już jakie znaczenie, w ocenie biegłego, dla oceny przede wszystkim skutków zaistnienia wypadku miałyby taka odmienna ocena prędkości pojazdu oskarżonego.

Już jednak sama tak znaczna rozbieżność w twierdzeniach biegłego – o ponad 50 km/h - winna nasuwać wątpliwości co do wiarygodności jego opinii w tym zakresie.

Dalej biegły K. K. stwierdza, że w jego ocenie nie ma decydującego znaczenia to, czy pojazd oskarżonego poruszał się z prędkością 120 km/h czy 90 km/h, bo i tak nie pozwoliłoby to uniknąć wypadku.

Tutaj zaś konkluzja biegłego R. R. jest skrajnie różna, gdyż w jego ocenie pojazd pokrzywdzonej poruszający się z prędkością ok 20 - 30 km/h (tu biegli są zgodni) zdążyłby opuścić skrzyżowanie, gdyby oskarżony jechał z dozwoloną administracyjnie w tym miejscu prędkością, a więc 90 km/h.

Trudno nie zauważyć też, że biegły K. K. w ogóle nie rozważa w swej opinii tego, że gdyby oskarżony poruszał się z mniejszą prędkością, to do zderzenia musiałoby dojść później, a tym samym uderzenie samochodu oskarżonego nastąpiłoby w inną część samochodu pokrzywdzonej (wykonując manewr skrętu poruszał się on prostopadle do toru jazdy A. T.), co mogłoby mieć znaczenie dla skali obrażeń, których doznała D. T..

Najistotniejsze zaś jest tu to (i budzi to najdalej idące wątpliwości), że w ocenie biegłego K. K. pokrzywdzona miała wykonać manewr skrętu w lewo na 0,5 - 0,8 sekundy przed zderzeniem.

W istocie byłby to zatem manewr samobójczy, bo pokrzywdzona musiałaby z niewiadomych przyczyn wjechać bezpośrednio pod koła rozpędzonego pojazdu oskarżonego przy niezakłóconej widoczności, dobrej pogodzie i przy stosunkowo niewielkim ruchu pojazdów. Co więcej, z zeznań świadków wynikało, że zwolniła ona przed wykonaniem skrętu, a także to, iż była doświadczonym kierowcą posiadającym od wielu lat prawo jazdy.

Żadna z okoliczności sprawy nie tłumaczy tak nieracjonalnego zachowania pokrzywdzonej.

Mając na uwadze powyższe rozważania, zarzuty podniesione w kasacjach należy uznać za zasadne, gdyż nie sposób przyjąć, że wnioski opinii sporządzonej przez biegłego K. K., na której oparł się Sąd Odwoławczy wydając zaskarżony wyrok, są w pełni przekonujące i logicznie uzasadnione.

Powyższa konkluzja musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Odwoławczy powinien w pierwszej kolejności skonfrontować na rozprawie obu biegłych dążąc w ten sposób do wyjaśnienia istotnych różnic w obu opiniach, o ile zaś nie da to rezultatu w postaci ujednolicenia wniosków, dopuścić dowód z kompleksowej opinii instytutu.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.